

POSTANOWIENIE Z DNIA 8 STYCZNIA 2007 R.

II KK 275/06

Zmienność postawy oskarżonego, który na określonym etapie postępowania, to jest na rozprawie przed sądem pierwszej instancji, przyznaje się do winy, a potem cofa przyznanie, nie musi stanowić przeszkody do ustalenia, że zachodzą warunki określone w art. 387 k.p.k.

*Przewodniczący: sędzia SN S. Zabłocki.*

Sąd Najwyższy w sprawie Sławomira Wojciecha W., skazanego z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu – w trybie art. 535 § 2 k.p.k. – w dniu 8 stycznia 2007 r. kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w P., z dnia 22 marca 2006 r., zmieniającego częściowo wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 25 października 2005 r.,

p o s t a n o w i ł oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną (...).

Z u z a s a d n i e n i a :

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, w rozumieniu art. 535 § 2 k.p.k., a zatem została oddalona na posiedzeniu.

Sąd Najwyższy w pełni akceptuje stanowisko Prokuratora Okręgowego w P., zaprezentowane w pisemnej odpowiedzi na kasację.

Przede wszystkim, należy podnieść, że oczywiście chybiony jest główny zarzut skargi, dotyczący rzekomej rażącej obrazy art. 387 § 2

k.p.k., z którym to twierdzeniem integralnie związane są pozostałe zarzuty kasacji.

Zgodnie z treścią powyższego przepisu, uwzględnienie przez Sąd orzekający wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego i wymiarzenie określonej kary lub środka karnego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego jest możliwe, istotnie, tylko wtedy, gdy okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu przestępstwa nie budzą wątpliwości. Nie ma jednak racji obrońca, gdy zdaje się twierdzić, że dla spełnienia powyższego wymogu niezbędne jest konsekwentnie podtrzymywane w toku całego postępowania przyznanie się przez oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu i do winy. W wyroku z dnia 30 marca 2005 r., WA 4/05, OSNKW 2005, z. 7-8, poz. 65, Sąd Najwyższy zasadnie wskazał, że sam fakt, iż oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, a uczynił to dopiero na rozprawie głównej, nie stoi na przeszkodzie uznaniu przez sąd, iż „okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości” w rozumieniu art. 387 § 2 k.p.k. Orzeczenie to zostało zaaprobowane w piśmiennictwie prawniczym (por. np. glosę M. Świerka, Pal. 2005, nr 11-12, s. 270 i nast. oraz P. Hofmanski, E. Sadzik, K. Zgryzek: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, wydanie 3., Warszawa 2007, s. 440). Wypada w tym kontekście stwierdzić, że w takim razie i zmienność postawy oskarżonego, który na określonym etapie postępowania, to jest na rozprawie przed sądem pierwszej instancji przyznaje się do winy, a potem znowu to przyznanie „cofa”, nie stanowi nieprzekraczalnej przeszkody do przyjęcia, że zachodzą warunki określone w art. 387 k.p.k. Rzecz tkwi bowiem w tym, czy oskarżony nie prowadzi swoistej instrumentalnej „gry” z wymiarem sprawiedliwości. Jeśli zatem sąd dojdzie do wniosku, że złożone na rozprawie przed sądem *a quo* oświadczenie jest wyrazem swobodnego korzystania z procesowych uprawnień, a inne dowody ujawnione w sprawie wzmacniają prze-

konanie, że okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, zmiana stanowiska przez oskarżonego na etapie postępowania międzyinstancyjnego może być irrelevantna dla ocen sądu *ad quem*, czy zachodziły warunki do skazania w warunkach tzw. dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej.

W realiach procesowych niniejszej sprawy, przychylenie się przez Sąd Rejonowy w C. do wniosku oskarżonego, złożonego na rozprawie głównej w dniu 25 października 2005 r., o dobrowolne poddanie się karze uwarunkowane było stwierdzeniem przez ten Sąd, że okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości oraz że cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości. Dodać należy, że decyzja ta została podjęta po uprzednim wyraźnym oświadczeniu Sławomira Wojciecha W. o przyznaniu się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz po wystosowaniu przezeń prośby w kwestii dobrowolnego poddania się karze i konsensualnego zakończenia sprawy, zawartej w piśmie procesowym z dnia 22 lutego 2005 r., a więc złożonym już na ponad pół roku przed rozprawą. Również obrońca oskarżonego występujący na rozprawie głównej przyłączył się do tego wniosku. Uzasadnienie zaś wyroku zawiera analizę i ocenę całokształtu dowodów wskazanych w akcie oskarżenia, uznanych za ujawnione w trybie art. 387 § 2 k.p.k. oraz wskazuje przesłanki, dla których Sąd Rejonowy uznał, że wina oskarżonego i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu, nie budzą wątpliwości. (...)